



25 listopada 2019

OGÓLNOPOLSKIE

RZECZPOSPOLITA

Jak kusić ludzi i biznes

M.in. o atutach Częstochowy w kontekście ogólnopolskiego trendu depopulacji miast

Bieżące koszty topią samorządy

Tysiąc gmin w Polsce bez środków na bieżące działania. Będzie gorzej – mówią samorządowcy.

PAP

Rachunek miasta. Częstochowa wystawiła rządowi symboliczny rachunek na blisko 145 mln zł.

Częstochowa konstruując projekt budżetu na 2020 r. wystawiła rządowi symboliczny rachunek na blisko 145 mln zł. To środki, które – zdaniem władz miasta – powinny zostać zrekompensowane z budżetu centralnego.

<http://samorząd.pap.pl/depesze/redakcyjne.finance/194401/Rachunek-miasta--Czestochowa-wystawila-rzadowi-symboliczny-rachunek-na-blisko-145-mln-zl->

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Na Północy znikają Tory

Już na dobre rozpoczęły się prace przy przebudowie linii tramwajowej w dzielnicy Północ. Aleja Wyzwolenia została zwężona do jednego pasa, a wykonawca rozbiera stare torowisko.

Lekką ręką pozbywamy się ciekawej imprezy. A może przenieść jarmark staroci pod byłą siedzibę zarządu dróg?

Komentarz Michała Hyry

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,170092,25435436,hyra-lekka-reka-pozbywamy-sie-ciekawej-imprezy-a-moze-przeniesc.html>

DZIENNIK ZACHODNI

Rusza program „Dostępny lekarz”. Są pierwsze umowy



Trzech młodych lekarzy przystąpi do pierwszej edycji częstochowskiego programu stypendialnego „Dostępny lekarz”. Studenci szóstego roku studiów z uczelni w Łodzi, Katowicach i Krakowie odbędą staż w częstochowskim Miejskim Szpitalu Zespolonym, a później zobowiążą się do pracy przez trzy lata w miejskiej lecznicy.

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

Idealne miasto oczami młodych

Uczennice i uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego stanęli przed nie lada wyzwaniem. Podczas specjalnych warsztatów wspólnotowych mieli stworzyć wizję miasta idealnego.

<http://zycieczestochowy.pl/idealne-miasto-oczami-młodych/>

ZDROWACZESTOCHOWA.PL

W 10. rocznicę śmierci Tadeusza Gierymskiego

22 listopada minęła 10. rocznica śmierci poety, prozaika, publicysty, laureata Nagrody Prezydenta Miasta Częstochowy w dziedzinie literatury – informuje Biuro Prasowe Urzędu Miasta.

<http://zdrowaczestochowa.pl/article/,16495/>

WCZESTOCHOWIE.PL

W Częstochowie uczcili 101. rocznicę zwycięskiej obrony Lwowa

Na Placu Orłąt Lwowskich w Częstochowie odbyła się w piątek, 22 listopada, uroczystość z okazji 101. rocznicy zwycięskiej obrony Lwowa.

<http://wczestochowie.pl/arttykul/34132,w-czestochowie-uczili-101.-rocznice-zwycieskiej-obrony-lwowa--zdjecia->

W Zespole Szkół Specjalnych powstało wyjątkowe miejsce poświęcone Januszowi Korczakowi

Podczas Dnia Patrona w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Praw Dziecka w Zespole Szkół Specjalnych nr 23 im. Janusza Korczaka otwarto specjalne miejsce, poświęcone temu znakomitemu lekarzowi, pedagogowi i działaczowi społecznemu.

<http://wczestochowie.pl/arttykul/34127,w-zespole-szkol-specjalnych-powstalo-wyatkowe-miejsce-poswiecone-januszowi-korczakowi--zdjecia->

TV. ORION

Jeżostrefy

O specjalnych azylach dla jeży w częstochowskich parkach i na skwerach



<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/jezostrefy/>

„Sens” w MGS
O nowej ekspozycji w Miejskiej Galerii Sztuki
<http://www.tvorion.pl/kultura/sens-w-mgs/>

RZECZPOSPOLITA

TEMAT NUMERU: POLSKIE METROPOLIE NA TLE EUROPEJSKICH

Jak kusić ludzi i biznes

Pod względem poziomu zamożności polskie miasta plasują się w ogonie Europy. Pomóc może tylko szybki rozwój gospodarki.

ANNA CIESIAK-WRÓBLEWSKA

W Polsce mamy 19 obszarów metropolitalnych – wynika z klasyfikacji urzędów statystycznych Eurostat. To głównie stolice województw (z wyjątkiem woj. lubuskiego), a także Radom, Częstochowa, Tarnów i Bielsko-Biala. Za obszar metropolitalny Eurostat uznaje te mikroregiony, gdzie żyje co najmniej 250 tys. osób, z czego połowa na terenach zurbanizowanych. W sumie w tak zdefiniowanych obszarach w Polsce mieszka 18,6 mln osób, czyli prawie połowa ludności. „Życie Regionów” sprawdziło, jak nasze metropolie wypadają na tle ok. 280 metropolii w UE.

Fatalna demografia

Okazuje się, że pod względem potencjału ludnościowego polskie obszary nie należą do europejskich czołowych. Tylko Warszawa z 18 mln mieszkańców jest w pierwszej dwudziestce największych aglomeracji (największy w UE jest Londyn – 14 mln mieszkańców), a 2,7-milionowa konkubacja katowicka plasuje się na

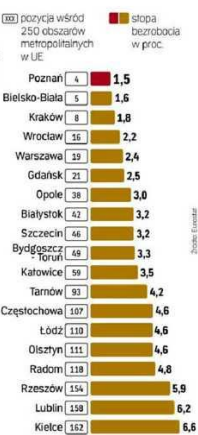
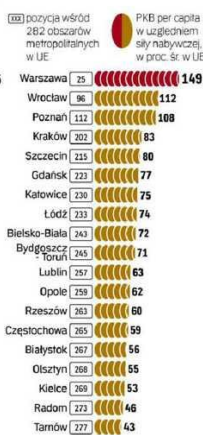
21. miejscu. Poniżej połowy unijnej stawki znalazła się połowa naszych metropolii. Trudno czynić zarzut z tego, że nie każde duże miasto w Polsce jest wielkości Londynu. Ale spadzająca liczba ludności jest już poważnym problemem. W UE dotyka depopulacja nieco ponad 60 obszarów, w Polsce – aż osiem (Katowice, Radom, Olsztyn, Częstochowa, Łódź, Kielce, Szczecin, Opole). Początki wyniła to z ujemnego przyrostu naturalnego a później – ujemnego salda migracji. Bardzo źle na tle europejskich sąsiadów wypadamy

PISALIŚMY O TYM

W Europie pojawia się coraz więcej wymiarskich wiosek i miast. Taki scenariusz może czekać i Polskę. *Zgłoszenie jest anonimowe. Przyjmuje pomyślnie, jak się bierze, a kłopoty z 2018 r. regiony.pl*

także pod względem poziomu rozwoju gospodarczego. Okazuje się, że wartość PKB wytworzonego w danym obszarze metropolitalnym, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, jest u nas bardzo niski i wyrycha wszystkie polskie regiony na odległe pozycje. Przykładowo w Oslo (pierwsza pozycja w UE pod tym względem) wskaźnik ten wynosił 75 tys. euro, w Warszawie – 24 tys. euro, ale w Tarnowie tylko 7 tys. euro. Nicco lepiej wygląda poziom zamożności polskich metropolii pod względem PKB per capita (skorygowany parytetem siły nabywczej). W takim ujęciu najbogatszy jest niemiecki obszar Monachium – 202 proc. unijnej średniej. Warszawa zaś to 149 proc., Wrocław – 112 proc., a Poznań – 108 proc. średniej. Pozostałe polskie obszary notują wyniki poniżej 100 proc., a w Tarnowie i Radomiu – nawet poniżej 50 proc. średniej w UE. Za to mocną stroną polskich metropolii jest na pewno rynek pracy za bardzo niskim poziomem bezrobocia, a także stosunkowo wysoka podaża pracy. Porównanie polskich metropolii z tymi europejskimi pokazuje, że przed naszymi samorządami jeszcze wiele poważ-

Polskie obszary metropolitalne



nych wyzwani. Zwłaszcza w zakresie demografii i rozwoju gospodarczego. I na tym na szczęście skupiają się lokalne władze. – Dążenie do dobrych europejskich standardów, jeżeli chodzi o jakość życia w mieście, jest chyba oczywistym celem dla polskich miast, także dla Częstochowy – mówi Krzysztof Matyjaszczyk, prezydent miasta. – Staramy się więc maksymalnie wykorzystywać nasze przewagi konkurencyjne, aby zapewnić Częstochowie rozwój gospodarczy, który może – przy najmniej częściowo – lagodzić skutki np. depopulacji – wyjaśnia prezydent.

Koła zamachowe

Częstochowa do swoich atutów zalicza m.in. atrakcyjne położenie i skomunikowanie miasta, a także ciągłe konkurencyjne koszty związane z lokowaniem się firm i ich rozwojem w mieście. Pod kątem biznesu profilowane jest także szkolnictwo zawodowe w mieście.

– Największe europejskie metropolie konkurują ze sobą w sposób naturalny. Rola tych mniejszych, takich jak my, jest nieco inna – są one przede wszystkim kołami zamachowymi rozwoju gospodarczego poszczególnych regionów, co oczywiście w skali całego kraju bezpośrednio wpływa na kondycję gospodarki państwa – zaznacza Kłusa Krapa, dyrektor Biura Metropolii Bydgoszcz. I podkreśla, że miasto podejmuje wiele działań, które mają jeszcze bardziej atrakcyjną firmę, analizując wszystkie miejsca na rozwój swojej firmy, analizując wszystkie: dostępność komunikacyjną, jakość transportu publicznego, dostęp do rynku pracy,

jakość infrastruktury społecznej czy poziom wsparcia publicznego itp. Obszarów do pracy ciągle więc nam przybywa – dodaje Krapa. – W przypadku Łodzi, ale także wielu innych metropolii, jednym z wielu wyzwań jest niewątpliwie demografia, tak w kontekście ujemnego przyrostu naturalnego, jak i starzejącego się społeczeństwa – przyznaje Hanna Zdanowska, prezydent Łodzi. Niewątpliwie najlepszą odpowiedzią na to wyzwanie jest rozwój gospodarczy miasta, jak i podnoszenie jakości życia. I to rozumianej w szerokim zakresie, zarówno jeśli chodzi o infrastrukturę, jak i ofertę spędzania wolnego czasu, a także poprawa stanu środowiska naturalnego.

masz pytania, wyślij e-mail do redakcji aciesiak@rpp.pl



FINANSE

Bieżące koszty topią samorządy

Tysiąc gmin w Polsce bez środków na bieżące działania. Będzie gorzej – mówią samorządowcy.

JOANNA CIEWEK

Nauczyciele z Limanowej od września nie otrzymują dodatków motywacyjnych. W Zawidzu pedagodzy nie otrzymali w tym miesiącu pensji. Lokalni władarze mówią wprost: nie mamy już pieniędzy.

Za ciężką sytuację samorządy obwiniają zaniżoną subwencję oświatową, wyższe opłaty za prąd i gospodarowanie odpadami, niższe wpływy z PIT. – Sytuacja samorządów za chwilę będzie tragiczna – mówił podczas briefingu prasowego zorganizowanego przed kancelarią premiera Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku.

Najgorzej jest w gminach wiejskich. – We wschodniej części kraju na terenach rolniczych nie udało się wypracować nadwyżek, które teraz są potrzebne, by pokryć np. rosnące koszty wynagrodzeń w szkołach – mówił Krzysztof Iwanik, wójt gminy Terespol. – Ponad 1000 gmin w Polsce nie jest w stanie pokryć bieżących wydatków – dodał.

Dlatego samorządy dwoją się i troją, by dopiąć przyszłoroczne budżety. – Będziemy ciąć wydatki bieżące. Nie zrealizujemy inwestycji za 140 mln zł, bo tyle zabrał nam rząd swoimi „reformami” i rozdawnictwem. Moglibyśmy za to kupić 14 nowych tramwajów – mówi Marcin Masłowski, rzecznik prezydent Łodzi.

W innych miastach jest podobnie. – Ubytek blisko 70 mln zł PIT, niedofinansowanie oświaty, podwyższenie minimalnego wynagrodzenia na kolejne blisko 30 mln zł to problem niemożliwy do bezbolesnego rozwiązania. I nie pomogły tu dostępne ograni-

czenia wydatków na promocję, sport czy kulturę – mówi Marta Stachowiak, rzecznik prasowy UM Bydgoszczy.

– W projekcie budżetu Częstochowy na rok 2020 przewiduje się ograniczenie usług świadczonych na rzecz mieszkańców. Głównie dotyczy to zmniejszenia puli środków przewidzianych m.in. dla organizacji pozarządowych czy klubów sportowych – mówi Włodzimierz Tutaj z UM w Częstochowie. Jak dodaje, cięcia dotkną także budowy ulic i przebudowy boisk oraz bieżni. Nie będzie też przeprowadzona modernizacja systemów grzewczych ani łazienek w szkołach.

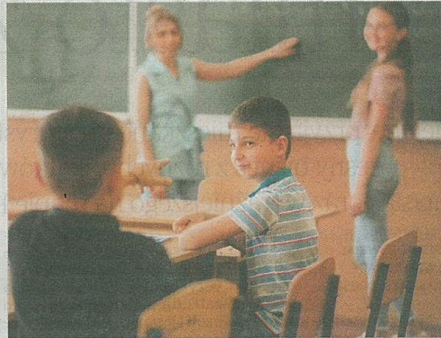
Inwestycje drogowe będą także ograniczane w Lublinie. Dzięki temu w budżecie zostanie 200 mln zł.

W Krakowie w przyszłym roku na wydatki bieżące zaplanowano 1 mld 682 mln zł. W 2019 r. było to 1 mld 535 mln zł. – Miasto przyjęło politykę

dyscyplinowania wydatków bieżących w takich działach, jak transport i łączność, sport czy kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Na mniejszą skalę będą realizowane imprezy kulturalne – mówi Dariusz Nowak z krakowskiego ratusza.

– W przyszłorocznym budżecie musieliśmy ograniczyć wydatki o 54 mln zł. Zostanie więc ograniczona nauka pływania, program edukacji morskiej, zajęcia pozalekcyjne – wylicza wiceprezydent Gdańska Piotr Kowalczyk.

Największym problemem w samorządach są wydatki na oświatę m.in. ze względu na koszty związane z reformą edukacji czy pensjami nauczycieli. To koszty stałe i nie można wprowadzać tu cięć, dlatego samorządy muszą znaleźć na to pieniądze. Miasta zrzeszone w Unii Metropolii Polskich przymierzają się teraz do sądowej batalii o zwrot kosztów reformy. Pozew ma być gotowy jeszcze w tym roku. /e



Największym problemem w samorządach są wydatki na oświatę, m.in. ze względu na koszty związane z reformą edukacji

PAP



Rachunek miasta. Częstochowa wystawiła rządowi symboliczny rachunek na blisko 145 mln zł.

RACHUNEK DLA RZĄDU RP NA ROK 2020*	
OPŁATA DO GOSPODARSTWA KOMUNALNEGO (M. ST., SKŁADKI PODATKOWE DLA MIESZKAŃCÓW)	100 000 000
1 x 100 000 000	
WYDATKI NA OPIEKĘ I WYKONANIE WIELKIEGO SZPITALA ZESPÓLONEGO (M. ST., SKŁADKI BEZKOSZTOWE WYKONACZKI)	7 000 000
1 x 7 000 000	
WYDATKI NA OPIEKĘ I WYKONANIE SZKÓŁ	7 000 000
1 x 7 000 000	
WYDATKI NA OPIEKĘ I WYKONANIE WIELKIEGO SZPITALA ZESPÓLONEGO (M. ST., SKŁADKI BEZKOSZTOWE WYKONACZKI)	5 000 000
1 x 5 000 000	
OPŁATA ZA OPIEKĘ I WYKONANIE WIELKIEGO SZPITALA ZESPÓLONEGO (M. ST., SKŁADKI BEZKOSZTOWE WYKONACZKI)	2 500 000
1 x 2 500 000	
WYDATKI NA OPIEKĘ I WYKONANIE WIELKIEGO SZPITALA ZESPÓLONEGO (M. ST., SKŁADKI BEZKOSZTOWE WYKONACZKI)	1 440 000
1 x 1 440 000	
DO ZAPŁATY PLN: 144 840 000	

Fot. UM Częstochowa

Częstochowa konstruuje projekt budżetu na 2020 r. wystawiła rządowi symboliczny rachunek na blisko 145 mln zł. To środki, które - zdaniem władz miasta - powinny zostać zrekompensowane z budżetu centralnego.

"Projekt budżetu na 2020 r. to najtrudniejszy budżet miasta, od kiedy jestem prezydentem Częstochowy" - mówił prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk prezentując budżet na spotkaniu z mediami.

Włodarz zaprezentował też symboliczny rachunek, jaki miasto Częstochowa wystawia rządowi na 2020 r. Na widniejące na nim ok. 145 mln zł składają się m.in. finansowanie zadań oświatowych, coraz wyższy ujemny wynik finansowy Miejskiego Szpitala Zespołonego.

"Częstochowa dołoży także do zadań zleconych m.in. w zakresie pomocy społecznej, będzie zmagać się ze wzrostem cen energii czy wyższymi opłatami za odprowadzanie wód deszczowych. Do wspomnianego rachunku nie wliczono natomiast przewidywanych ubytków w dochodach miasta z tytułu zmian w podatku PIT (skutki obniżki stawki, zwolnienia z podatku osób do 26. roku życia czy podwyższenia kosztów uzyskania przychodu). Rachunek wydatków opiewa więc na razie na blisko 145 mln zł, jakie powinny zostać w 2020 r. zrekompensowane miastu z tytułu dodatkowych kosztów, będących efektem decyzji i polityki rządzących" - głosi oświadczenie władz Częstochowy.

Prezydent Częstochowy zaapelował, by "nie odbierać tego rachunku politycznie". "Proszę go odebrać jako głos gospodarza miasta, który apeluje: rządzący nie osłabiajcie samorządów, nie osłabiajcie Częstochowy, bo w efekcie osłabiacie Polskę jako całość, możliwości jej rozwoju oraz możliwości zaspokajania potrzeb lokalnych społeczności" - mówił Matyjaszczyk.

Wskazywał, że trzeba uczciwie powiedzieć, że rządzący zawsze liczyli na to, że samorządy dołożą coś od siebie np. do zadań subwencjonowanych czy zleconych, jednak "nigdy decyzje rządzących przy jednoczesnym braku rekompensat nie miały tak demolującego wpływu na samorządowe budżety".

Najbardziej jaskrawym przykładem jest - w ocenie władz Częstochowy - zestawienie wysokości subwencji oświatowej z tym, o ile więcej musi dokładać do finansowania tych zadań miasto.

"Subwencjonowanych, czyli takich, które - przynajmniej teoretycznie - powinny być sfinansowane w całości przez Rząd. W tym roku miasto dołożyło do nich blisko 110 mln zł, w zeszłym było to 90 mln, gdy - jeszcze w 2015 r. samorząd do tego zakresu zadań, związanego z bieżącym utrzymaniem szkół i placami nauczycielskimi, dokładał "tylko" 47 mln." - podkreślają władze Częstochowy.

Jak wyliczają, w przyszłym roku trzeba będzie znaleźć w miejskim budżecie aż 120 mln zł, mimo że sama subwencja ma wzrosnąć o ok. 28 mln zł.

Władze miasta podkreślają, że projekt budżetu Częstochowy na 2020 r. jest budżetem "drastycznych oszczędności w wielu sferach oraz konieczności posiłkowania się dodatkowym kredytem".

Prezydent podkreśla, że nie jest to kwestia złego zarządzania miejskimi finansami, tylko stan wyższej konieczności. "Takie a nie inne propozycje są wynikiem niemożliwości „dopięcia” przyszłorocznego budżetu, w celu realizacji zadań własnych, zleconych i tych inwestycji, które muszą być zrealizowane, bo są niezbędne i miasto zdobyło na nie unijne dofinansowanie" - wskazują władze Częstochowy.

js/



Komunikacja

Na Północy znikają tory

Już na dobre rozpoczęły się prace przy przebudowie linii tramwajowej w dzielnicy Północ. Aleja Wyzwolenia została zwężona do jednego pasa, a wykonawca rozbiera stare torowisko.

Michał Hyra

Roboty związane z modernizacją kolejnego odcinka linii tramwajowej w Częstochowie (na pierwszy ogień poszedł fragment wzdłuż al. Pokoju na Rakowie) rozkręcały się powoli. Kiedy w drugiej połowie września w mieście ponownie zaczęły kursować tramwaje (długą przerwę spowodowały prace remontowe na torowisku przy zajezdni MPK), Miejski Zarząd Dróg i Transportu poinformował, że składy będą dojeżdżać tylko do pętli przy Promenadzie. Skrócenie kursów miało związek z tym – tłumaczyli drogowcy – że łąda moment rozpoczął się kolejny etap przebudowy, tym razem odcinka wzdłuż al. Wyzwolenia. Miały jednak tygodnie, a na Północy nie się nie działa.

W październiku MZDiT znowu zapowiadał, że w najbliższym czasie rozpoczną się roboty, ale – jak się okazało – trzeba było na nie poczekać trochę dłużej. Dopiero w listopadzie prace ruszyły pełną parą. W ubiegłym tygodniu zarząd dróg wprowadził w tym rejonie nową organizację ruchu samochodowego.

– Z uwagi na kolejny etap prac przy kompleksowej przebudowie linii tramwajowej na Północy ruch sa-



• Z al. Wyzwolenia znikają stare torowisko. Nietknięty zostanie tylko zmodernizowany już odcinek nad przejściem podziemnym. FOT. GRZEGORZ SKOWRONEK / AGENCJA GAZETA

Pętla przy ul. Fiedorfa-Niła zostanie przesunięta lekko na południe. Przebudowa ma umożliwić ewentualne przedłużenie linii tramwajowej w przyszłości

mochodowy na odcinku od skrzyżowania z ul. Michałowskiego – Wańkowicza do skrzyżowania z ul. Fiedorfa-Niła zostaje zawężony do jednego pasa w obu kierunkach do odwołania. Utrudnione bądź niemożliwe będą także przejazdy przez torowisko między jezdniami na wskazanym odcinku – ogłosili drogowcy.

Wykonawca przebudowy rozebrał już w zasadzie stare torowisko. Nietknięty został jedynie fragment nad przejściem pod al. Wyzwolenia, bo został on zmodernizowany podczas nie tak dawnej przebudowy peronów.

Po rozbiórce zacznie się budowa torów od podstaw. W ciągu al. Wyzwolenia nie się prawie nie zmieni,

poza wybudowaniem nowych przystanków na wysokości centrum handlowego M1. Za to pętla przy Fiedorfa-Niła zostanie całkowicie odmieniona. Przede wszystkim będzie przesunięta lekko na południe. Do tego planowana jest budowa odnogi w kierunku północnym, co pozwoli na rozbudowę linii tramwajowej w przyszłości.®

wyborcza.pl

Więcej zdjęć tramwajowej inwestycji na Północy na czestochowa.wyborcza.pl



Hyra: Lekką ręką pozbywamy się ciekawej imprezy. A może przenieść jarmark staroci pod byłą siedzibę zarządu dróg?

24.11.2019

Jurajski Jarmark Staroci na Rynku Wieluńskim w Częstochowie (Fot. Grzegorz Skowronek / AG) O Więcej na ten temat: opinie Częstochowa Dlaczego jarmark tak przeszkadza mieszkańcom?



Ano, bo jest dużo aut, które parkują, gdzie popadnie, bo uczestnicy śmiecą, a niektórzy handlują poza terenem giełdy, w pasie drogowym, co według urzędu miasta jest bardzo niebezpieczne. Dlatego magistrat zaproponował organizatorom przeprowadzić na rynek Narutowicza. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że podczas targu na Zawodziu dzieje się to wszystko, o czym mówią przeciwnicy jarmarku staroci.auta okupują pobocza pobliskich uliczek w skali znacznie większej niż na Rynku Wieluńskim. Moze więc zlikwidujemy targowisko na Zawodziu? Moze zlikwidujemy też Rynek, bo kilka starszych osób blokuje chodnik, sprzedając suszone grzyby i żurek?

Czytaj także:

Spór o Jurajski Jarmark Staroci w Częstochowie. Dla jednych to "promocja miasta", dla innych "komunikacyjny chaos"

Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Częstochówka-Parkitka twierdzi, że po zakończeniu jarmarku walają się śmieci, a to niedopuszczalne w pobliżu Jasnej Góry. Nie wiem, jaka musi być ta góra śmieci, ale chyba nie jest gorzej niż to, co można zobaczyć w Alejach NMP po szczycie pielgrzymkowym. To jednak przewodniczącemu nie przeszkadza.

Nie twierzę, że jarmark nie jest problematyczny dla okolicznych mieszkańców. Jeśli jednak auta parkują w niedozwolonych miejscach, to niech interweniuje straż miejska. Podobnie w przypadku handlu poza miejscem do tego wyznaczonym. Od czegoś mamy miejskie służby i świat się nie zawali, jeśli raz w miesiącu przez kilka godzin jeden patrol będzie chodził po Rynku Wieluńskim. A jeśli w nocy dochodzi do ekscesów, o których – jak zaznacza radna Agata Pawłowska – „lepiej w ogóle nie mówić”, to od tego także jest straż miejska, albo policja.

Propozycja przeprowadzić jarmarku na Zawodziu wygląda na próbę umycia rąk przez miasto. Nie dziwię się, że organizator nie chce o tym słyszeć. Skoro jednak jarmark jest takim problemem, to może przenieśmy go na plac pod byłą siedzibą zarządu dróg? Zabytkowy budynek u zbiegu ulic ks. Popieluszki i Jasnogórskiej byłby ciekawym tłem dla targu staroci. Teren od wielu miesięcy stoi pusty i jak dotąd miasto nie przedstawiło żadnych planów z nim związanych.

REKLAMA

Mam nadzieję, że w ostatniej chwili magistrat się zreflektuje i będzie chciał uratować imprezę, która jest ciekawa i przyciąga ludzi spoza Częstochowy. Naprawdę szkoda byłoby pozbyć jej się lekką ręką.

PRZECZYTAJ TEŻ: Steinhagen: Niech jarmark staroci wróci na Stary Rynek. Po remoncie miejsca wystarczy

Więcej na ten temat: opinie Częstochowa

PYTANIE Co zrobić z Jurajskim Jarmarkiem Staroci w Częstochowie?

powinien zostać na Rynku Wieluńskim można go bez straty przeprowadzić na Zawodzie świetną lokalizacją byłby po remoncie Stary Rynek przenieść na pusty plac pod byłą siedzibą zarządu dróg w ogóle zlikwidować imprezę

Głosuj

DZIENNIK ZACHODNI



Rusza program Dostępny Lekarz. Są pierwsze umowy



Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Częstochowa

Trzech młodych lekarzy przystąpi do pierwszej edycji częstochowskiego programu stypendialnego „Dostępny lekarz”. Studenci szóstego roku studiów z uczelni w Łodzi, Katowicach i Krakowie odbędą staż w częstochowskim Miejskim Szpitalu Zespólnym, a później zobowiążą się do pracy przez trzy lata w miejskiej lecznicy.

Częstochowa uruchamia program „Dostępny lekarz”, aby rozwiązać problem z brakiem lekarzy w regionie. Do pierwszej edycji zdecydowało się przystąpić troje studentów szóstego roku studiów lekarskich: Jan Wojtyśiak, Paula Kita i Mikołaj Sowiński.

- W tym roku udało się nam namówić trzech lekarzy. Gdyby mówić obrazowo, to dzięki temu udało się zapewnić funkcjonowanie jednego oddziału, a w naszym szpitalu jest ich piętnaście - mówi senator Wojciech Konieczny, dyrektor miejskiego szpitala. - Wierzę jednak, że jest to ten moment, kiedy studenci dowiedzą się o naszym programie i skorzystają z niego w kolejnych latach - dodaje Konieczny.

Młodzi lekarze zdecydowali się skorzystać z częstochowskiego programu z różnych powodów, ale podkreślali, że w większych ośrodkach liczba miejsc jest ograniczona i trudniej o rozwój. Poza tym koszty życia w Częstochowie są niższe.

Są możliwości rozwoju

O programie dowiedziałam się od znajomych, a ponieważ jestem z Częstochowy, to się zdecydowałam. Myślałam o pozostaniu w Krakowie, ale trudniej znaleźć tam młodym lekarzom miejsce do rozwoju, wyższe są również koszty życia. W Częstochowie mam rodzinę, więc będę mogła dzięki temu zaoszczędzić - mówiła Paula Kita.

Jan Wojtyśiak przy wyborze miasta, w którym chce rozpocząć pracę kierował się przede wszystkim lokalnym patriotyzmem.

- Jestem lokalnym patriotą. Wszystkie zajęcia miałem w szpitalach w Łodzi, Częstochowie i w Padwie, ale pochodzę z Częstochowy i chciałbym tutaj pracować, tym bardziej, że najwięcej nauczyłem się podczas pracy w szpitalu na Parkitce. W Częstochowie młodzi lekarze mają lepszy dostęp do pacjenta, mogą się rozwijać. Poza tym w przyszłości chciałbym pracować i leczyć moją rodzinę w Częstochowie, a nie polecać jej innym specjalistom - tłumaczy swoją decyzję Jan Wojtyśiak.

- Dowiedziałem się o programie z jednej z lokalnych gazet. Do wyboru miałem Częstochowę i Katowice, ale wybrałem Częstochowę, bo tutaj koszty życia są tańsze i są lepsze perspektywy do rozwoju - mówił Michał Sowiński.

Będzie kontynuacja

Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk przypomniał, że miasto sukcesywnie inwestuje w infrastrukturę, czego dowodem jest modernizacja Szpitalnego Oddziału Ratunkowego na Zawodziu za 8 milionów zł.

- To, ile osób będzie korzystało z programu stypendialnego „Dostępny lekarz” będzie zależało od liczby chętnych, możliwości budżetu oraz zapotrzebowania szpitala - mówi prezydent Matyjaszczyk, deklarując, że miasto nie zrezygnuje z programu, mimo konieczności wprowadzenia oszczędności, bo zdrowie mieszkańców jest bardzo ważne.

- Jeżeli co roku do programu przystąpiłoby 3-5 młodych lekarzy, wówczas w ciągu dziesięciu lat rozwiążemy problemy wszystkich oddziałów - mówi Piotr Grzybowski, naczelnik Wydziału Funduszy Europejskich, który nadzoruje program. - Jeżeli za rok będzie 10 chętnych młodych lekarzy, to będę przekonywał prezydenta, żeby znalazły się środki, aby podpisać umowy z wszystkimi chętnymi - twierdzi senator Wojciech Konieczny. ©©

WARTO WIEDZIEĆ

JAKIE SĄ ZASADY PROGRAMU?

Program „Dostępny Lekarz” składa się z trzech elementów (modułów). Pierwszy to stypendia, które właśnie - po zakończeniu naboru - otrzymało troje studentów uniwersytetów medycznych. Drugi element programu - „Mieszkanie w Częstochowie dla lekarza” - daje młodym medykom możliwość ubiegania się o najem lokalu mieszkalnego z zasobu lokalni czynszowych Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej TBS. Trzeci moduł to „Kształcenie i podnoszenie kwalifikacji osób wykonujących zawody medyczne”. Przewiduje on m.in. refundację podnoszenia kwalifikacji lekarzy w trakcie specjalizacji - szkoleń wynikających z programu specjalizacji, jak również innych szkoleń mających wpływ na jakość usług medycznych (w zależności od potrzeb miejskiego szpitala). Stypendium (2 tys. zł brutto miesięcznie) jest przyznawane na 9 miesięcy. Stypendium przyznaje się osobie, której średnia ocen za poprzedni rok akademicki jest nie mniejsza niż 3,5.

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU



Idealne miasto oczami młodych

23.11.2019

Uczennice i uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego stanęli przed nie lada wyzwaniem.



Podczas specjalnych warsztatów wspólnotowych mieli stworzyć wizję miasta idealnego.

Warsztaty zorganizowano w ramach realizowanego w Częstochowie projektu „Strefa empatii”. Pierwsze, pilotażowe zajęcia odbyły się 20 listopada, w 30. rocznicę uchwalenia przez ONZ Konwencji o prawach dziecka. Były one prowadzone metodą Points of You – the coaching game, która pozwala precyzować cele, diagnozować zasoby i ograniczenia. – Budując metafory oparte na obrazach można dostrzec potencjał tkwiący w każdej sytuacji i kreować nowe rozwiązania – bo zmiana najczęściej zachodzi wtedy, kiedy potrafimy spojrzeć na to, co już znamy z zupełnie nowej perspektywy – wyjaśnia Justyna Głąb z Referatu Dialogu i Praw Człowieka Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miasta Częstochowy. – Zdaniem młodych ludzi dziś bardzo silnie odczuwamy wszelkie podziały, mamy dla siebie zbyt mało czasu, nie potrafimy budować satysfakcjonujących więzi z innymi ludźmi. Poruszając się utartymi koleinami przegapiamy możliwość zmiany – dodaje Justyna Głąb.

Pomysłów dzięki którym można zmienić naszą rzeczywistość nie zabrakło. W tworzeniu miasta naszych marzeń – zdaniem uczniów – pomocą mogą m.in.: kreatywność, odwaga, zaangażowanie i empatia. Zgodnie z ich wizją miasto idealne skupia całą społeczność, nikogo nie wyklucza, ludzie mogą wzajemnie sobie ufać, są tolerancyjni i empatyczni, akceptują wielość poglądów i życiowych postaw odnosząc się do siebie z szacunkiem – każdy ma szansę by się rozwijać i realizować swoje pasje. – Praca z obrazem i metaforą umożliwia integrację półkul mózgowych, otwarcie się na intuicję i emocje przy jednoczesnym korzystaniu z zasobów wynikających z umiejętności logicznego myślenia i analizy – podkreśla Justyna Głąb.

W warsztatach opracowanych w Referacie Dialogu i Praw Człowieka Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miasta Częstochowy mogą wziąć udział uczniowie klas VII i VIII szkoły podstawowej oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych. Czas zajęć to dwie jednostki lekcyjne (1,5h).

Szkoły, które są zainteresowane przeprowadzeniem warsztatów, proszone są o zgłoszenie pod numerem telefonu 34 3707 497. Można również przesłać zgłoszenie na adres e-mail: jglab@czestochowa.um.gov.pl

ZDROWACZESTOCHOWA.PL

W 10. rocznicę śmierci Tadeusza Gierymskiego



22 listopada minęła 10. rocznica śmierci poety, prozaika, publicysty, laureata Nagrody Prezydenta Miasta Częstochowy w dziedzinie literatury - informuje Biuro Prasowe Urzędu Miasta.

Tadeusz Gierymski urodził się w Płońsku w 1928 r. Był poetą, prozaikiem, odkrywcą talentu poetyckiego Haliny Poświętowskiej. Jako poeta debiutował w 1965 r. w „Tygodniku Powszechnym”. Od 1976 r. wydał kilka tomików wierszy, a także – w 2001 r. – zbiór osobistych zapisów „Notatki z czasu”. Prowadził kąciki poetyckie m.in. w „Dzienniku Częstochowskim 24 Godziny” i „Gazecie Częstochowskiej”. W 2002 r. częstochowskie wydawnictwo „e media” wydało wybór jego wierszy „Wyścig z Czasem”. Zmarł w Częstochowie 22 listopada 2009 r.

W piątek w imieniu władz samorządowych wiązankę kwiatów na grobie Tadeusza Gierymskiego na cmentarzu św. Rocha złożyli zastępca prezydenta Bartłomiej Sabat i naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Urzędu Miasta Aleksander Wierny.

Fot. Biuro Prasowe Urzędu Miasta



WCZESTOCHOWIE.PL

W Częstochowie uczcili 101. rocznicę zwycięskiej obrony Lwowa (zdjęcia)

PP

22.11.2019 15:09



Na Placu Orłąt Lwowskich w Częstochowie odbyła się w piątek, 22 listopada uroczystość z okazji 101. rocznicy zwycięskiej obrony Lwowa.

W sumie w walkach o Lwów uczestniczyło 1421 młodych obrońców, z których najmłodszy miał zaledwie 9 lat. W obronie „zawsze wiernego” miasta życie oddali także częstochowianie. Wśród nich był 19-letni Stefan Stętkiewicz, który zginął 5 listopada 1918 roku, broniąc rezerwy w lwowskim Domu Techników; 20-letni harcerz Remigiusz Niekraś – żołnierz Legionów, który walczył o polski Lwów, a kilka miesięcy później poległ w walkach z bolszewikami na Polesiu i Kazimierz Masztalerz – harcerz z Rakowa, ochotnik w pułku ułanów w I Brygadzie Piłsudskiego, który bronił Lwowa w listopadzie 1918 roku już w stopniu oficera.

fot. UM Częstochowy

W piątkowych obchodach przy Pomniku Orłąt Lwowskich uczestniczyli: senator **Wojciech Konieczny**, przedstawiciele władz miasta z zastępcą prezydenta **Bartłojem Sabatem** na czele, związków kombatanckich, służb mundurowych, delegacje częstochowskich szkół oraz mieszkańcy miasta. Odśpiewano hymn państwowy, wysłuchano Apelu Poległych i złożono kwiaty.

Uroczystość zakończył montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 52 im. Małego Powstańców oraz Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa.

Organizatorami obchodów był częstochowski Oddział Towarzystwa Mikołników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich oraz Urząd Miasta Częstochowy.

Źródło: UM Częstochowy

Galeria

Obrona Lwowa

UM Częstochowy

22.11.2019 14:24





W Zespole Szkół Specjalnych powstało wyjątkowe miejsce poświęcone Januszowi Korczakowi (zdjęcia)

PP

22.11.2019 10:11



foto. UM Częstochowy

Podczas Dnia Patrona w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Praw Dziecka w Zespole Szkół Specjalnych nr 23 im. Janusza Korczaka otwarto specjalne miejsce, poświęcone temu znakomitemu lekarzowi, pedagogowi i działaczowi społecznemu.

Miejsce to nazwano "Korczakówka - #januszkorczak", a uroczystego otwarcia dokonali: prezydent **Krzysztof Matyjaszczyk**, przewodniczący Komisji Edukacji **Dariusz Kapinos**, podprzeor Jasnej Góry o. **Jan Poterański**, prezes Fundacji "Dla Rozwoju" **Marta Zmitrukiewicz**, prezes stowarzyszenia "Daj Mi Czas" **Roman Kowalczyk** i dyrektor szkoły **Jolanta Miękina**.

W części artystycznej uczennice i uczniowie zaprezentowali wzruszającą inscenizację "Ostatni marsz z Korczakiem" oraz wiersze i piosenki o **Januszu Korczaku**. Przedstawiono także prezentację multimedialną "Prawa Dziecka".

Uroczystość odbyła się 20 listopada, tego dnia na świecie obchodzony Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka dla upamiętnienia rocznicy uchwalenia Konwencji o prawach dziecka, najważniejszego dokumentu dotyczącego praw dziecka. Konwencja została uchwalona w 1989 roku przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych i ratyfikowana przez Polskę w 1991 roku.

Janusz Korczak (1878-1942) - lekarz, pedagog, pisarz, publicysta i działacz społeczny, ceniony za swoje teoretyczne i praktyczne osiągnięcia w zakresie wychowania. Był autorem oryginalnego systemu pracy z dziećmi opartego na partnerstwie, samorządnych procedurach i instytucjach oraz pobudzaniu samowychowania. Był zwolennikiem emancypacji dziecka i poszanowania jego praw. Chciał organizować społeczność dzieci na zasadach sprawiedliwości, równych praw i obowiązków. W placówkach korczakowskich życie wewnętrzne organizowały takie instytucje jak sejm (dziecięcy parlament), sąd i redagowana w nich prasa.

W czasie hitlerowskiej okupacji prowadził w warszawskim getcie Dom Sierot. Został wywieziony - wraz ze swoimi podopiecznymi - do obozu w Treblince, gdzie zginął.

Źródło: UM Częstochowy

Galeria

Janusz Korczak

UM Częstochowy

22.11.2019 09:04

